



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 92/20
BAS-WAK-2648/20

Warszawa, 3 grudnia 2021 r.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej M C z 6 grudnia 2018 r. (sygn. akt SK 92/20), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

1. Występujący ze skargą konstytucyjną M C (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją:

1) art. 17 § 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1904, ze zm. – dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim „stanowi on przesłankę umorzenia postępowania w przypadku spraw o roszczenia majątkowe rozpoznawane według przepisów Działu XII Rozdziału 58 wymienionej ustawy”;

2) art. 556 § 1 ustawy powołanej w punkcie pierwszym w zakresie, w jakim „ogranicza on prawo do dochodzenia roszczeń majątkowych po śmierci oskarżonego (podejrzanego) wyłącznie do odszkodowania i wyłącznie do osób, które wskutek wykonania kary lub niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania utraciły należne im od uprawnionego z mocy ustawy utrzymanie lub stale dostarczane im przez zmarłego utrzymanie, gdy względy słuszności przemawiają za przyznaniem odszkodowania”;

3) art. 558 ustawy powołanej w punkcie pierwszym w zakresie, w jakim „nie zawiera wskazania zakresu spraw, dla których następuje odesłanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego oraz nie wskazuje jednoznacznie na przepisy prawne, do których się odsyła”.

2. Trybunał Konstytucyjny (dalej również Trybunał lub TK) postanowieniem z 2 czerwca 2020 r. (sygn. akt Ts 175/18) nadał tej skardze konstytucyjnej dalszy bieg tylko w części, w jakiej zakwestionowano w niej zgodność z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 64 ust. 1 i 2 oraz art. 77 ust. 1 i 2 Konstytucji:

a) art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. w zakresie, w jakim stanowi on przesłankę umorzenia postępowania w przypadku spraw o roszczenia majątkowe rozpoznawane według przepisów Działu XII Rozdziału 58 k.p.k.;

b) art. 558 k.p.k., w zakresie, w jakim nie zawiera wskazania zakresu spraw, dla których następuje odesłanie do przepisów kodeksu postępowania cywilnego, oraz nie wskazuje jednoznacznie na przepisy prawne, do których się odsyła.

3. Przepisy, które zgodnie z postanowieniem TK z 2 czerwca 2021 r. stanowią przedmiot kontroli w niniejszej sprawie, przewidują, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy oskarżony zmarł (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.), a w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie, tj. w kodeksie postępowania karnego (art. 558 k.p.k.).

II. Stan faktyczny

Treść uzasadnienia skargi konstytucyjnej oraz dołączone do niej załączniki pozwalają na zrekonstruowanie następujących istotnych elementów stanu faktycznego sprawy.

Postanowieniem z grudnia 2006 r. (sygn. akt) Sąd Rejonowy w Ś orzekł o zastosowaniu wobec P C (syna skarżącego) środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Po rozpoznaniu złożonego przez P. C zażalenia na to rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy w Z utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy (postanowienie z lutego 2007 r., sygn. akt). Na tej podstawie P. C od dnia listopada 2007 r. przez ponad 8 lat przebywał przymusowo w różnych placówkach szpitalnych.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł września 2015 r. kasację od postanowienia Sądu Okręgowego z lutego 2007 r. Sąd Najwyższy postanowieniem z grudnia 2015 r. (sygn. akt) uchylił zaskarżone postanowienie Sądu Okręgowego z lutego 2006 r. oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Ś z grudnia 2006 r., przekazując sprawę Sądowi Rejonowemu w Ś do ponownego rozpoznania.

Postanowieniem z marca 2016 r. (sygn. akt), Sąd Rejonowy w Ś umorzył postępowanie karne przeciwko P C z powodu przedawnienia karalności zarzucanych mu czynów. W wyniku złożonego zażalenia Sąd Okręgowy w Z postanowieniem z maja 2016 r. (sygn. akt), uchylił postanowienie sądu pierwszej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Ś postanowieniem z sierpnia 2016 r. (sygn. akt) nie uwzględnił wniosku prokuratora o umorzenie postępowania i zastosowanie wobec P C środków zabezpieczających, a sprawę przekazał Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej w Ś do dalszego prowadzenia.

Prokurator postanowieniem z listopada 2016 r. (sygn. akt) umorzył śledztwo prowadzone w sprawie karnej przeciwko P C z uwagi na przedawnienie karalności przestępstwa.

W dniu listopada 2017 r. pełnomocnik P C złożył wniosek o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie zł z tytułu niesłusznego wykonywania – w okresie od listopada 2007 r. do grudnia 2015 r. – środka zabezpieczającego o charakterze leczniczo-izolacyjnym, polegającego na przymusowym umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Sąd Apelacyjny w P postanowieniem z stycznia 2018 r. (sygn. akt) przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K

W dniu lutego 2018 r. P C zmarł. Pełnomocnik zmarłego złożył wniosek o zawieszenie postępowania przed Sądem Okręgowym w K i podjęcie go na nowo z udziałem skarżącego jako następcy prawnego zmarłego wnioskodawcy. Podstawą wspomnianego następstwa prawnego było według skarżącego postanowienie Sądu Rejonowego w M z maja 2018 r. (sygn. akt), w którym stwierdzono, że spadek po P C nabył w całości jego ojciec M C .

Sąd Okręgowy w K postanowieniem z marca 2018 r. (sygn. akt) oddalił wniosek skarżącego o zawieszenie postępowania i umorzył postępowanie o zadośćuczynienie za niesłuszne wykonanie środka zabezpieczającego w postaci przymusowego umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. W uzasadnieniu sąd stwierdził, że zgodnie z art. 552 § 1 i 3 k.p.k. prawo do odszkodowania oraz zadośćuczynienia przysługuje tylko osobie, wobec której orzeczono środek zabezpieczający. W razie jej śmierci postępowanie powinno być umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. Roszczenie to nie przysługuje spadkobiercom oskarżonego, w związku z tym w sprawie nie mają zastosowania przepisy dotyczące zawieszenia postępowania. Sąd dodał także, że prawo do odszkodowania na wypadek śmierci oskarżonego wynikające z art. 556 § 1 k.p.k. to

roszczenie o charakterze odrębnym, którego należy dochodzić w odrębnym postępowaniu.

Po rozpoznaniu złożonego przez skarżącego zażalenia Sąd Apelacyjny w K postanowieniem z czerwca 2018 r. (sygn. akt) utrzymał w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w K z marca 2018 r. W uzasadnieniu stwierdził, że „w pełni utożsamia się” ze stanowiskiem sądu I instancji, zgodnie z którym prawo do zadośćuczynienia i odszkodowania z art. 552 § 1 i § 3 k.p.k., przysługuje tylko oskarżonemu (osobie, wobec której zastosowano środek zabezpieczający). Roszczenie to nie przysługuje spadkobiercom takiej osoby, a zatem przepisy kodeksu postępowania cywilnego dotyczące zawieszenia postępowania nie mają zastosowania. Sąd odniósł się bliżej do kwestii zastosowania w sprawie regulacji zawartej w ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1805; dalej: k.p.c.), dotyczącej zawieszenia postępowania w razie śmierci strony (art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c.) i podjęcia postępowania z udziałem następców prawnych zmarłego (art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.). Stwierdził, że następcami prawnymi są z założenia spadkobiercy zmarłego, ale „art. 556 k.p.k. ogranicza krąg uprawnionych do odszkodowania i nie przewiduje wejścia w prawa zmarłego”.

Na to orzeczenie skarżącemu nie przysługiwały żadne zwyczajne środki odwoławcze, a więc stanowiło ono ostateczne rozstrzygnięcie sprawy skarżącego w rozumieniu art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uTK).

III. Zarzuty skarżącego

Skarżący formułuje zarzut niezgodności zaskarżonych przepisów z całym szeregiem postanowień Konstytucji. Ograniczając się do zakresu przedmiotowego niniejszej sprawy, wynikającego z postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., stwierdzić należy, że w ocenie skarżącego naruszają one prawa do: dziedziczenia (art. 21 Konstytucji), równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji), sprawiedliwej ukształtowanej procedury sądowej (art. 45 ust. 1 Konstytucji), równej ochrony prawa dziedziczenia i praw majątkowych (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji), wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniem władzy publicznej niezgodnym z prawem (art. 77 ust. 1 Konstytucji), niezamykania drogi

sądowej dochodzenia roszczeń odszkodowawczych (art. 77 ust. 2 Konstytucji) (skarga, s. 13).

Ponadto powołane w *petitum* skargi konstytucyjnej przepisy k.p.k., są zdaniem skarżącego niezgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) i wywodzonymi z niej zasadami zaufania, pewności prawa i przyzwoitej legislacji.

Punktem wyjścia do uzasadnienia tak sformułowanych zarzutów jest stwierdzenie, że syn skarżącego miał ekspektatywę (i to ekspektatywę maksymalnie ukształtowaną) prawa majątkowego w postaci roszczenia o zadośćuczynienie za bezprawne, ponad 8-letnie pozbawienie w wolności w szpitalach psychiatrycznych i wiążące się z tym różne dolegliwości, które naruszały jego inne (niż tylko wolność) dobra osobiste (skarga, s. 12-13).

Skarżący podnosi, że orzekające w jego sprawie sądy odmówiły mu uznania jego prawa do dziedziczenia oraz rekompensaty szkody wyrządzonej zmarłemu niezgodnym z prawem działaniem organów władzy publicznej, o której przyznanie w ustawowym terminie została wytoczona sprawa sądowa, oraz w konsekwencji zamknęły skarżącemu drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności i praw, ponieważ odmówiły przekazania sprawy o roszczenie pieniężne (majątkowe) do rozpoznania właściwemu sądowi cywilnemu pomimo zgłoszenia stosownego wniosku (skarga, s. 15).

Skarżący wskazuje, że odnoszenie zaskarżonego art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. do postępowań, których zadaniem jest pociągnięcie do odpowiedzialności karnej osoby dopuszczającej się popełnienia czynu zabronionego zgodnie z celami Kodeksu postępowania karnego (art. 2 k.p.k.) jest kwestią oczywistą, ale automatyczne odnoszenie tej regulacji do trybu postępowania, w którym dochodzone są roszczenia majątkowe (odszkodowanie i zadośćuczynienie) jest wątpliwe (skarga, s. 16). Powoduje to bowiem formalne uprzywilejowywania organów Państwa i ogranicza zakres ochrony praw i wolności obywatelskich w stosunku do tego, co gwarantuje prawo cywilne. Skarżący podnosi, że według art. 445 § 3 k.c. „roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców tylko wtedy, gdy zostało uznane na piśmie albo gdy powództwo zostało wytoczone za życia poszkodowanego”. Tak więc, w sytuacji, gdyby organy państwa odpowiadałyby za bezprawne pozbawienie wolności obywatela w innym kontekście sytuacyjnym, aniżeli kontekst postępowania karnego lub gdyby takiego bezprawnego zachowania ingerującego w wolność drugiego

człowieka dopuścił się np. podmiot prywatny (np. niepubliczny szpital psychiatryczny), to dziedziczność roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne w przypadku wytoczenia o nie sprawy sądowe przez poszkodowanego za jego życia przed upływem terminu przedawnienia roszczenia nie budziłaby wątpliwości. W tożsamych stanach faktycznych dochodzi zatem do rażącej odmienności rozstrzygnięć sądowych w zależności od tego, w jakim trybie procedowane jest roszczenie o zadośćuczynienie (czy k.p.k. czy k.p.c.) oraz tego, kto ponosi odpowiedzialność za bezprawne pozbawienie wolności innego człowieka (czy Skarb Państwa czy podmiot prywatny) (skarga, s. 17). Poza tym przepisy procedury karnej nie gwarantują obywatelom nawet zbliżonego standardu ochrony w stosunku do tego, co zapewniają przepisy prawa cywilnego.

Brak równości w porównywalnych stanach faktycznych unaocznia się zdaniem skarżącego, gdy porówna się regulację k.p.k. z przepisami ustawy z dnia z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1693) (skarga, s. 17). Według tej ustawy, roszczenia odszkodowawcze w razie śmierci osoby uprawnionej przechodzą na małżonka, dzieci i rodziców (skarga, s. 18).

Jeśli chodzi o przepis odsyłający zawarty w art. 558 k.p.k., to jest on, zdaniem skarżącego, przede wszystkim niezgodny z art. 2 Konstytucji, czyli z zasadą demokratycznego państwa prawnego i wywodzoną z niej zasadą przyzwoitej (prawidłowej, rzetelnej) legislacji. Zakwestionowany przepis sformułowany został niezgodnie z wytycznymi wynikającymi z § 156 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 283) (skarga, s. 22), a według dotychczasowego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego naruszenie zasad techniki prawodawczej „prowadzić może do naruszenia art. 2 Konstytucji” (skarga, s. 21-22).

Art. 558 k.p.k. miał niewątpliwie zapewniać spójność obowiązujących w Polsce regulacji prawnych, tymczasem został on zredagowany w taki sposób, że jednoznacznie nie wskazuje przepisów prawnych, do których odsyła. Powoduje to, że sądy mają bardzo dużą swobodę i dowolność (w skardze wspomina się nawet o całkowitej dowolności) w stosowaniu, na podstawie art. 558 k.p.k., przepisów k.p.c. w sprawach odszkodowawczych prowadzonych stosownie do przepisów rozdziału 58 Działu XII k.p.k.

Skarżący wskazuje, że takie ukształtowanie procedury sądowej definitywnie zamknęło mu drogę sądową do dochodzenia jego słuszných praw majątkowych jako następcy prawnego zmarłego (i to w sytuacji, gdy sprawa sądowa „została założona” jeszcze za życia jego syna) (pismo procesowe skarżącego - Uzupelnienie braków formalnych skargi konstytucyjnej z 20 listopada 2019 r., s. 3)

IV. Analiza formalnoprawna

1. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się konsekwentnie, że rozpoznając sprawę, na każdym etapie postępowania powinno się badać, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (zob. m.in. wyrok TK z 28 czerwca 2016 r., sygn. akt SK 31/14, postanowienia TK z: 30 maja 2007 r., sygn. akt SK 67/06; 14 listopada 2007 r., sygn. akt SK 53/06; 18 listopada 2009 r., sygn. akt SK 12/09; 25 września 2013 r., sygn. akt SK 44/12; 14 stycznia 2014 r., sygn. akt SK 54/12; 13 grudnia 2016 r., sygn. akt SK 16/15; 14 listopada 2017 r., sygn. akt SK 4/16; 9 kwietnia 2019 r., sygn. akt SK 7/19). Pogląd ten ukształtował się w okresie obowiązywania ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.), ale Trybunał zajął analogiczne stanowisko również pod rządami obowiązującej ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Trybunał podkreśla również obecnie, że „merytoryczne rozpoznanie zarzutów sformułowanych w skardze konstytucyjnej jest uzależnione od spełnienia wszystkich warunków jej dopuszczalności” (wyrok TK z 25 września 2019 r., sygn. akt SK 31/16).

Z powołanych wcześniej orzeczeń wynika również, że składu wyznaczonego do rozpoznania sprawy co do *meritum* nie wiąże stanowisko zajęte w postanowieniu Trybunału o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu, wydanym na podstawie art. 61 ust. 2 ustawy o TK. Potwierdza to wydany w pełnym składzie wyrok TK z 25 września 2019 r. (sygn. akt SK 31/16). Trybunał wyrażał również pogląd, że nadanie skardze konstytucyjnej biegu nie oznacza konwalidacji jej wad formalnych (zob. postanowienie TK z 27 listopada 2019 r., sygn. akt SK 17/19). Należy tu koniecznie zaznaczyć, że skład orzekający co do *meritum* związany jest postanowieniem wydanym w trybie wstępnej kontroli skarg konstytucyjnych w zakresie, w jakim w tym orzeczeniu odmówiono nadania skardze dalszego biegu.

Odnosząc do niniejszej sprawy stwierdzić trzeba, że obecnie poza jej zakresem przedmiotowym znalazł się art. 556 § 1 k.p.k.

Niezależnie od tego, również na obecnym etapie postępowania wymaga oceny to, czy skarga konstytucyjna spełnia w całości wszystkie warunki jej dopuszczalności.

2. Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 1 uTK skarga konstytucyjna powinna zawierać określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji oraz, w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. Założyć należy, że przez określenie „przepis prawa” rozumieć należy „elementarną jednostkę systematyczną danego tekstu prawnego”. Tak więc, gdy akt normatywny składa się z artykułów (ustępów, punktów, liter), to „każda tego rodzaju jednostka stanowi przepis prawny” (L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2016, s. 51). Z tak rozumianego przepisu prawa wynikać może wiele norm prawnych, w szczególności, jeśli uwzględnić jego związek z innymi przepisami. Skarżący może kwestionować zgodność z Konstytucją tylko niektórych z tych norm, a więc tylko części „treści normatywnej” danej jednostki systematycznej tekstu prawnego. Za niedopuszczalne uznać natomiast należy rozszerzenie lub zmodyfikowanie w ten sposób zakresu kontroli TK poprzez takie określenie zakresu zaskarżenia, który wykracza poza „zbiór norm”, jakie wynikają z danego przepisu (przepisów) ustawy lub innego aktu normatywnego.

Istotą zarzutów skarżącego w zakresie naruszenia Konstytucji jest to, że jako spadkobierca swego syna nie wstąpił on (jako następca prawny) w prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia powstałe w związku z zastosowaniem środka zabezpieczającego (art. 552 § 1 i § 3 k.p.k.). Jednak podkreślić należy, że w świetle postanowienia Trybunału z 2 czerwca 2020 r. przedmiotem rozpoznania na obecnym etapie postępowania są wyłącznie regulacje dotyczące kwestii proceduralnych, z przepisów tych nie wynikają materialno-prawne unormowania dotyczące wskazanego przez skarżącego problemu konstytucyjnego,

3. W tym kontekście zauważyć należy, że problem statusu spadkobiercy (spadkobierców) uregulowany został przede wszystkim w art. 922 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1740 ze zm.; dalej: k.c.),

zgodnie z którym prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób stosownie do przepisów księgi czwartej k.c. (§ 1), ale nie należą do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (§ 2). Skarżący powołuje się na to, że ekspektatywa prawa, przysługująca jego synowi miała charakter majątkowy, pomija jednak to, że w doktrynie prawa cywilnego jednoznacznie przyjmuje się, że tego rodzaju roszczenie nie podlega dziedziczeniu jako prawo ściśle związane z osobą zmarłego.

Przytoczyć tu można kilka jednoznacznych wypowiedzi z literatury prawa cywilnego, np. „[a]rtykuł 552 k.p.k. określa sytuacje, w których osobie skazanej, tymczasowo aresztowanej lub zatrzymanej przysługują względem Skarbu Państwa roszczenia o naprawienie poniesionej szkody oraz doznanej krzywdy. Są to roszczenia związane ściśle z osobą spadkodawcy i jako takie wygasają z chwilą jego śmierci. Artykuł 556 k.p.k. wskazuje krąg osób, którym przysługuje prawo do odszkodowania w razie śmierci oskarżonego. Z brzmienia tego przepisu wynika, że chodzi o własne uprawnienia wskazanych osób. Poprzednio obowiązujący kodeks postępowania karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 96 z późn. zm.) regulował te kwestie nieco odmiennie – por. art. 490” (E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki*, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2017, art. 922 uw. 45). W innym opracowaniu przeczytać można, że: „[w] skład spadku nie wchodzi także odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie” (A. Kawałko [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom VI. Spadki* (art. 922-1087), red. M. Fras, M. Habdas, Warszawa 2019, art. 922 uw. 35).

Dodać w tym miejscu należy, że zgodnie z art. 556 § 1 k.p.k. w razie śmierci oskarżonego prawo do odszkodowania przysługuje temu, kto wskutek wykonania kary lub niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania utracił:

- 1) należne mu od uprawnionego z mocy ustawy utrzymanie;
- 2) stale dostarczane mu przez zmarłego utrzymanie, jeżeli względy słuszności przemawiają za przyznaniem odszkodowania.

Przepis ten interpretowany jest w literaturze karnistycznej w ten sposób, że reguluje on w sposób odmienny od ogólnych zasad prawa spadkowego skutki śmierci osoby uprawnionej do odszkodowania na podstawie art. 552 k.p.k. Zdaniem B. Nity-Światłowskiej: „[ś]mierć pierwotnie uprawnionego, który uprzednio złożył własny

wniosek o odszkodowanie lub o zadośćuczynienie powoduje konieczność umorzenia tego postępowania. Podmioty wtórnie uprawnione do dochodzenia odszkodowania w razie śmierci pierwotnie poszkodowanego nie wstępują w prawa zmarłego, a krąg wtórnie uprawnionych, wyznaczony przez art. 556 § 1 k.p.k., nie jest tożsamy z osobami uprawnionymi do spadku” (B. Nita-Światłowska, *Podmiotowy i przedmiotowy zakres roszczenia odszkodowawczego*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 9, s. 18). Również w orzecznictwie sądowym wyrażono pogląd, że: [p]rzepis art. 556 § 1 k.p.k. nie przewiduje możliwości wejścia kogokolwiek w prawa zmarłego do zadośćuczynienia, jak również możliwości stosowania przepisów o pokrzywdzonym i wykonywaniu jego praw przez najbliższych, gdyż niesłusznie tymczasowo aresztowany nie jest pokrzywdzony w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k.” (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2008 r., sygn. akt III KK 349/07).

Należy tu koniecznie zwrócić uwagę, że przytoczone poglądy formułowane na podstawie norm kodeksu cywilnego (i k.p.k.) znajdują potwierdzenie w Konstytucji. Roszczenie przewidziane w art. 552 k.p.k. jest bowiem realizacją gwarancji konstytucyjnej zawartej w art. 41 ust. 5 Konstytucji („każdy bezprawnie pozbawiony wolności ma prawo do odszkodowania”), przy czym zauważyć należy, że art. 41 ust. 5 umiejscowiony został w części konstytucji poświęconej prawom i wolnościom osobistym. W literaturze wyraźnie zaznacza się, że odszkodowanie, o którym mowa w tym przepisie, przysługuje tylko osobom pozbawionym wolności (M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 150).

4. Ustalenie, że odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 i nast. k.p.k. nie wchodzi w skład spadku oznacza, że - wbrew stanowisku skarżącego - istota problemu konstytucyjnego w zakresie materialno-prawnym, który występuje w niniejszej sprawie, sprowadza się do zagadnienia, czy zgodny z Konstytucją jest brak regulacji przewidującej w sytuacji śmierci uprawnionego przejście roszczenia o odszkodowanie, o którym mowa w art. 552 k.p.k., na inne osoby. Chodzi więc o swego rodzaju lukę w prawie. Rodzi to pytanie, czy zarzut niezgodności z Konstytucją dotyczy w tym zakresie tzw. zaniechania, czy też tzw. pominięcia prawodawczego. Odpowiedź na to pytanie jest istotna, ponieważ zaniechanie prawodawcze - rozumiane jako świadome pozostawienie przez ustawodawcę danej materii poza regulacją prawną - pozostaje poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał jest natomiast uprawniony do kontrolowania kwestii pominięcia w istniejącej regulacji prawnej kwestii, które zgodnie z Konstytucją powinny być tą regulacją objęte (M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, op. cit., s. 261 i powołane tam orzecznictwo TK).

W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że rozróżnienie pominięcia od zaniechania uzależnione jest przede wszystkim od odpowiedzi na pytanie, czy zachodzi jakościowa tożsamość (albo przynajmniej daleko idące podobieństwo) materii unormowanych w danym przepisie (a więc przepisie wskazywanym jako niepełny) i tych, które zostały pozostawione poza jego zakresem (a więc mających stanowić brakujący element). Warunkiem identyfikacji pominięcia ustawodawczego – pozwalającym na odróżnienie go od zaniechania ustawodawczego – jest analiza ewentualnej tożsamości lub bliskiego podobieństwa materii uregulowanej oraz materii pozostawionej poza zakresem regulacji, a więc wskazywanej jako pominięta, brakująca (wyrok TK z 22 lipca 2008 r., sygn. akt K 24/07; postanowienia TK z: 13 kwietnia 2010 r., sygn. akt P 35/09; 13 października 2010 r., sygn. akt P 19/09; 5 marca 2013 r., sygn. akt K 4/12). Jakościową odmienność materii wskazywanej jako „brakująca” (pozostawiona poza zakresem) od materii unormowanej w zaskarżonym przepisie należy traktować jako zaniechanie ustawodawcze (postanowienie TK z 5 grudnia 2018 r., sygn. akt SK 25/17).

Odnosząc powyższe założenia do niniejszej sprawy stwierdzić należy, że normy zawarte w art. 17 § 1 pkt 5 oraz art. 558 k.p.k. dotyczą wyłącznie kwestii proceduralnych, a zasadnicze zarzuty skargi dotyczą zagadnień materialno-prawnych. Zarzuty skarżącego koncentrują się bowiem na tym, że jako spadkobierca swojego syna powinien „wstąpić” w przysługujące zmarłemu prawo do odszkodowania, w którym mowa w art. 552 k.p.k. Natomiast art. 17 § 1 pkt 5 oraz art. 558 k.p.k. zawierają wyłącznie regulacje o charakterze procesowym, nie ma w nich norm, które określałyby, jakie są skutki prawne śmierci osoby uprawnionej do odszkodowania uregulowanego w rozdziale 58 Działu XII k.p.k. Tak więc występuje niewątpliwie wspomniana wcześniej jakościowa odmienność materii unormowanej w przepisach, które stanowią w niniejszej sprawie przedmiot kontroli a materii pozostawionej poza zakresem regulacji, której w ocenie skarżącego brakuje. Należy zaznaczyć, że o bliskim podobieństwie materii uregulowanej oraz materii pozostawionej poza zakresem regulacji można byłoby mówić w odniesieniu do art. 556 k.p.k., ale przepis

ten został postanowieniem TK z 2 czerwca 2020 r. pozostawiony poza zakresem przedmiotowym niniejszego postępowania.

Zaniechanie prawodawcze należy postrzegać także w innym aspekcie, a mianowicie jako świadome i celowe pozostawienie przez ustawodawcę danej kategorii spraw lub określonej materii poza regulacją prawną w ramach przysługującej parlamentowi swobody ustawodawczej. Przesłankę celowego i świadomego działania prawodawcy można uznać za pomocnicze kryterium stosowane do odróżnienia zaniechania od pominięcia ustawodawczego. Przydatna może być w takiej sytuacji w szczególności analiza *ratio legis* unormowania wskazywanego jako niepełne. Należy przyjąć, że jeżeli dane rozwiązanie zostało w zamierzony sposób pozostawione poza zakresem regulacji, należy je kwalifikować jako zaniechanie ustawodawcze (postanowienie TK z 14 stycznia 2015 r., sygn. akt P 9/14). Wystąpienie pominięć prawodawczych jest natomiast bardziej prawdopodobne w wypadku regulacji sprawiających wrażenie przypadkowych, absurdalnych lub dysfunkcyjnych (postanowienie TK z 2 grudnia 2014 r., sygn. akt SK 7/14).

W tym kontekście zauważyć koniecznie należy, że – jak już wspomniano – w obowiązującym kodeksie postępowania karnego nie ma odpowiednika art. 490 § 2 k.p.k. z 1969 r. Przepis ten przewidywał, że w razie śmierci oskarżonego, który roszczenie odszkodowawcze (w analogicznej do sytuacji opisanej w obowiązującym art. 552 k.p.k.) zgłosił za życia, prawo do żądania odszkodowania przechodzi na małżonka, dzieci i rodziców. Oznaczało to, że roszczenie takie stanowiło prawo, które z chwilą śmierci uprawnionego przechodziło na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami. Rozwiązanie to było więc znane w trakcie prac k.p.k. z 1997 r. i trudno uznać, że obecna regulacja jest przypadkowa, a nie była wynikiem świadomej decyzji ustawodawczej o rezygnacji z niego.

Podsumowując tę część rozważań stwierdzić należy, że w ocenie Sejmu skarga konstytucyjna w zakresie, w którym nadano jej dalszy bieg, powinna być uznana za skierowaną przeciwko zaniechaniu prawodawczemu, a więc za niedopuszczalną rozumieniu art. 59 ust. 1 pkt 2 uTK.

5. Niezależnie od wcześniejszych ustaleń podkreślić również trzeba, że skarga konstytucyjna ma realizować dwie funkcje: przedmiotową i podmiotową. Ta druga oznacza, że służyć ma ochronie konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Z tego powodu Trybunał Konstytucyjny winien rozważyć, czy uwzględnienie skargi zapewni

ochronę konstytucyjnie gwarantowanych praw lub wolności skarżącego, a jeżeli w wyniku dokonanej analizy dojdzie do wniosku, że tak się nie stanie, zobowiązany jest do umorzenia postępowania (lub na etapie kontroli wstępnej – odmowy nadania skardze dalszego biegu) z uwagi na niedopuszczalność skargi konstytucyjnej (M. Florczak-Wątor, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, uw. 4 do art. 79). W postanowieniu TK z 21 października 2006 r. (sygn. akt SK 10/06) - uzasadniając umorzenie postępowania - stwierdzono, że: [...] nawet ewentualne stwierdzenie niezgodności art. 8 ust. 2 ustawy skargowej z Konstytucji nie doprowadziłoby, w odniesieniu do skarżącego, do unicestwienia skutków prawnych, jakie wywołały rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego z 20 czerwca i 15 lipca 2005 r. [...]. Oznacza to, że gdyby nawet doszło do uwzględnienia postulatów skarżącego i zostałyby wydany korzystny dla skarżącego wyrok Trybunału, to nie dawałby on mu szansy na wzruszenie postanowienia wydanego na podstawie innego przepisu ustawy skargowej”.

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, rozstrzygnięcie sprawy skarżącego było oparte przede wszystkim o normy prawa materialnego, które w świetle postanowienia Trybunału Konstytucyjnego nie mogą być badane w niniejszym postępowaniu. Nawet ewentualne stwierdzenie niezgodności z Konstytucją art. 17 § 1 pkt 5 (w kwestionowanym w skardze zakresie) oraz art. 558 k.p.k. z oczywistych względów nie będzie mogło prowadzić do wzruszenia orzeczeń w jego sprawie, ponieważ miały one również inne prawno-materialne podstawy. Dodać tu również należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych oraz w doktrynie postępowania cywilnego przyjmuje się, że w sprawach związanych z prawami nieprzechodzącymi na następców prawnych, to jest przede wszystkim z prawami osobistymi, sąd - w razie śmierci strony - winien postępowanie umorzyć na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., jako że wydanie orzeczenia w tym przypadku będzie bezprzedmiotowe (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 23 kwietnia 1985 r., sygn. akt III CZP 16/85, wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II PK 63/11, postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 września 2009 r., sygn. akt II CKN 642/99 i z 14 listopada 2000 r., sygn. akt I CZ 65/00, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 26 marca 2019 r., sygn. akt III AUa 208/18). Takie stanowisko jest również wyrażane w doktrynie. W literaturze stwierdza się m. in., że „[w] przypadku śmierci strony prowadzone postępowanie sądowe może być kontynuowane jedynie z udziałem jej następców prawnych, jeżeli jego przedmiot należy do praw

i obowiązków zmarłej strony, które są przedmiotem dziedziczenia (art. 922 k.c.)” (E. Stefańska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, red. M. Manowska, Warszawa 2021, art. 174 uw. 4). W innym opracowaniu przeczytać można, że „[z]ważywszy, że głównym celem zawieszenia w analizowanej sytuacji jest umożliwienie wstąpienia do postępowania następców prawnych strony i zabezpieczenie ich sytuacji prawnej, w judykaturze wykluczono stosowanie art. 174 § 1 pkt 1 w sprawach dotyczących praw osobistych strony, które nie przechodzą na spadkobierców lub – ogólniej – gdy nie istnieje możliwość podjęcia postępowania z udziałem następców prawnych zmarłego lub z udziałem kuratora spadku (P. Grzegorzczak [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, red. T. Ereciński, Warszawa 2016, art. 174 uw. 5). Prowadzi to do wniosku, że nawet stwierdzenie niezgodności zakwestionowanej w skardze regulacji proceduralnej z Konstytucją oraz zastosowanie w sprawie odpowiednich uregulowań z k.p.c. nie zapewniłoby ochrony konstytucyjnych praw i wolności skarżącego. Powtórzyć tu należy, że źródłem ewentualnego naruszenia praw skarżącego nie regulacja proceduralna, ale – jak już była mowa – brak przepisów, które przewidywałyby przejście roszczeń odszkodowawczych, o których mowa w art. 552 k.p.k. na inne osoby w sytuacji śmierci uprawnionego do ich uzyskania.

6. Zgodnie z art. 53 ust. 1 pkt 2 uTK, skarga konstytucyjna powinna zawierać m.in. wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. W połączeniu z art. 79 ust. 1 Konstytucji prowadzi to do wniosku, że wzorcem kontroli w postępowaniu wszczętym skargą może być jedynie przepis statuujący prawa i wolności jednostki (M. Florczak-Wątor [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 262). Przytoczyć tu należy również pogląd prawny wyrażony przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z 18 listopada 2008 r. (sygn. akt SK 23/06), w myśl którego: „[z]godnie z ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego przyjęty w prawie polskim model skargi konstytucyjnej przesądza, że konieczne jest po pierwsze – wyraźne wskazanie w tekście skargi wolności lub prawa, które zostały naruszone (i sposobu tego naruszenia), po drugie – wykazanie, że osoba wnosząca skargę jest podmiotem danej wolności lub danego prawa, po trzecie – że ta wolność lub to prawo ma rangę konstytucyjną, tzn. ich podstawą jest przepis konstytucyjny.

Wskazanie rozwiązań (instytucji, zasad) konstytucyjnych, które warunków tych nie spełniają, czyni skargę (a ściśle – jej merytoryczne rozpatrzenie) niedopuszczalną, niezależnie od tego, czy w sytuacji skarżącego doszło do naruszenia Konstytucji, a nawet – czy nastąpiło naruszenie jego konstytucyjnych wolności lub praw, których nie wskazano w skardze konstytucyjnej” (zob. też postanowienie TK z 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wyrażał pogląd, zgodnie z którym w skardze konstytucyjnej samodzielnym wzorcem kontroli nie mogą być przepisy o charakterze ustrojowym (zob. np. wyroki TK z: 1 lipca 2014 r., sygn. akt SK 6/12; 14 lipca 2015 r., sygn. akt SK 26/14; 13 października 2015 r., sygn. akt SK 63/12 oraz postanowienie TK z 26 czerwca 2002 r., sygn. akt SK 1/02).

Skarżący uczynił art. 32 ust. 1 Konstytucji odrębnym (i prima facie samodzielnym) wzorcem kontroli. Tymczasem w postępowaniu wszczętym skargą konstytucyjną prawo do równego traktowania nie może stanowić wzorca samodzielnego, co oznacza, że Trybunał oczekuje od skarżącego powiązania wyrażonego w nim prawa do równego traktowania z innym konstytucyjnym prawem lub wolnością. Odwołanie się do zasady równości – jako podstawy skargi konstytucyjnej – jest możliwe dopiero wówczas, gdy skarżący doprecyzuje, w zakresie jakiego konkretnego prawa podmiotowego - znajdującego umocowanie w przepisach ustawy zasadniczej - doszło do niedozwolonego jej ograniczenia (postanowienie TK z 11 stycznia 2017 r., sygn. akt Ts 228/16). Ponadto Trybunał uznał prawo do równego traktowania (art. 32 ust. 1 Konstytucji) za konstytucyjne prawo jednostki, które przysługuje w związku z konkretnymi normami prawnymi, a nie w oderwaniu od nich. Jeżeli te normy nie mają odniesienia do konkretnych, określonych w Konstytucji wolności lub praw, prawo do równego traktowania nie ma w pełni charakteru podmiotowego prawa konstytucyjnego, a to sprawia, że nie może być chronione za pomocą skargi konstytucyjnej (postanowienia TK z: 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01; 22 lipca 2014 r., sygn. akt SK 28/12).

W tym kontekście pojawia się pytanie, czy skarżący w odpowiedni sposób powiązał naruszenie prawa do równego traktowania z konkretną wolnością i prawem o randze konstytucyjnej. Skarżący przedstawia uzasadnienie naruszenia zasady równości (s.16-18), a następnie stwierdza, że „[w] tych okolicznościach zdaniem Skarżącego art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. narusza jego konstytucyjne prawa”, co trudno uznać za odpowiednie powiązanie

W związku z tym zauważyć należy, że zarzut naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji uzasadniony jest w sposób bardzo skrótowy i opiera się w istocie na wskazaniu wprowadzonego w ustawodawstwie zróżnicowania i apriorycznym stwierdzeniu, że nastąpiło to wbrew zasadzie równości wobec prawa. Dodać tu należy, że zgodnie z orzecznictwem TK ocena zgodności określonych przepisów w aspekcie prawa do równego traktowania wymaga przeprowadzenia tzw. testu równości, który polega na:

1) ustaleniu, czy można wskazać wspólną cechę istotną określonych podmiotów, co wymaga przeprowadzenia analizy treści i celu aktu normatywnego, w którym została zawarta kontrolowana norma prawna;

2) stwierdzeniu, czy ustawodawca zróżnicował prawa lub obowiązki podmiotów znajdujących się w takiej samej lub podobnej sytuacji prawnie relewantnej;

3) rozważeniu, czy wprowadzone przez prawodawcę zróżnicowanie jest nierелеwantnym, nieproporcjonalnym i nieadekwatnym konstytucyjnie odstępstwem od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych (zob. np. wyrok TK z 18 marca 2014 r., sygn. SK 53/12; postanowienie TK z 22 lipca 2015 r., sygn. akt SK 20/14). (zob. wcześniej pkt IV.5).

Skarżący nie przeprowadza pod tym kątem analizy treści i celu zakwestionowanej regulacji oraz ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 1693). Nie przeprowadza rozważań co do „relewantności, adekwatności i proporcjonalności” wprowadzonego zróżnicowania. Tym samym elementy te musiałyby być sprecyzowane przez sam Trybunał.

Dodać tu należy, że skarżący w ogóle nie porusza problemu zróżnicowania pomiędzy zakwestionowaną regulacją a analogicznymi rozwiązaniami zawartymi w ustawie z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 457 ze zm.). Wobec powyższych okoliczności Sejm zwraca się o rozważenie umorzenia postępowania w zakresie naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji na podstawie art. 59 ust. 1 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 3 uTK.

7. Odnośnie do powołanego jako wzorzec kontroli art. 2 Konstytucji i wyrażonej w nim zasady państwa prawnego, zauważyć należy, że art. 2 Konstytucji tylko w pewnych wypadkach może stanowić podstawę skargi konstytucyjnej, a możliwość

tę „należy traktować jako wyjątkową i subsydiarną” (wyrok TK z 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, pojawia się ona w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, jeżeli skarżący wskaże wywiedzione z art. 2 Konstytucji prawa lub wolności, które wyraźnie nie zostały wystawione w treści innych przepisów konstytucyjnych, to ten przepis będzie pełnił funkcję samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa. Po drugie, jeżeli skarżący odwoła się do jednej z zasad wyrażonych w art. 2 Konstytucji dla uzupełnienia lub wzmocnienia argumentacji dotyczącej naruszenia praw i wolności statuowanych w innym przepisie konstytucyjnym, to art. 2 Konstytucji będzie pełnił funkcję pomocniczego wzorca kontroli występującego w powiązaniu z innym przepisem konstytucyjnym (zob. m.in. wyrok TK z 6 lutego 2002 r., sygn. akt SK 11/01 oraz wyrok TK z 10 lipca 2007 r., sygn. akt SK 50/06). W niniejszej sprawie skarżący traktuje naruszenie zasady państwa prawnego jako odrębny i samodzielny zarzut, ale nie wywodzi z art. 2 Konstytucji żadnych odrębnych praw lub wolności jednostki, które nie byłyby ujęte w treści innych przepisów konstytucyjnych. Poprzestaje na lakonicznym sformułowaniu, że na skutkiem jego naruszenia jest „negatywne oddziaływanie na możliwość uzyskania prawnej ochrony konstytucyjnych praw i wolności” (skarga, s. 23).

Niezależnie od tego zauważyć należy, że skarżący w sposób, który trudno uznać za precyzyjny, przedstawia związek między naruszeniem zasad techniki prawodawczej a naruszeniem konstytucyjnej zasady przyzwoitej legislacji. Podkreślić bowiem należy, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego nie we wszystkich przypadkach sprzeniewierzenie się zasadom prawidłowej legislacji należy kwalifikować jako naruszenie Konstytucji, ale wówczas, gdy naruszenie to jest oczywiste, drastyczne i wywołuje głębokie negatywne konsekwencje (wyrok TK z 16 grudnia 2009 r., sygn. akt Kp 5/08). Skarżący nie przedstawia nawet przykładów, które czyniły choćby prawdopodobną tezę, że w praktyce art. 558 k.p.k. wywołuje daleko idące rozbieżności w orzecznictwie sądowym lub też jego sugerowana „niejasność” powoduje inne „głęboko negatywne konsekwencje”.

8. Na zakończenie zwrócić należy uwagę na zawarte w skardze uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanej regulacji ustawowej. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny podkreślał, że: „[...] uzasadnienie zarzutów powinno opierać się na przedstawieniu we wniosku takiej argumentacji, która

uprawdopodobni ewentualną niekonstytucyjność kwestionowanych przepisów. W szczególności argumentacja taka nie może opierać się jedynie na odczuciach czy wyobrażeniach wnioskodawcy, ale powinna być poparta merytorycznym uzasadnieniem, mogącym uwzględniać m.in. wcześniejsze orzecznictwo TK, praktykę stosowania prawa czy dorobek doktryny” (zob. postanowienie TK z 6 listopada 2007 r., sygn. akt Tw 41/05; por. także postanowienia TK z: 12 sierpnia 2005 r., sygn. akt Tw 23/05; 29 sierpnia 2006 r., sygn. akt Tw 14/06; 5 czerwca 2013 r., sygn. akt SK 25/12; 13 stycznia 2015 r., sygn. akt SK 17/13; 5 lipca 2017 r., sygn. akt SK 8/16; 5 czerwca 2019 r., sygn. akt SK 29/18). W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wielokrotnie podkreślano również, że prawidłowe wykonanie obowiązku uzasadnienia zarzutu (art. 53 ust. 1 pkt 3 uTK) polegać powinno nie tylko na wskazaniu (numerycznym) postanowień Konstytucji, z którymi – zdaniem skarżącego – niezgodne są kwestionowane przepisy, ale również precyzyjnym przedstawieniu treści prawa lub wolności, wywodzonych z tych postanowień, a naruszonych przez ustawodawcę. Powinna temu towarzyszyć szczegółowa i precyzyjna argumentacja uprawdopodobniająca stawiane zarzuty. Z tego obowiązku nie może zwolnić skarżącego, działający niejako z własnej inicjatywy, Trybunał Konstytucyjny (zob. m.in. postanowienie TK z 14 stycznia 2009 r., sygn. akt Ts 21/07). Poprzestanie przez skarżącego na lakonicznym lub zdawkowym uzasadnieniu zarzutu albo na całkowitym nieuzasadnieniu sformułowanych zarzutów stanowi niewykonanie dyspozycji ustawowej, winno skutkować umorzeniem postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uTK. Niedopuszczalne jest bowiem samodzielne precyzowanie przez Trybunał, a tym bardziej uzasadnianie, jedynie ogólnikowo sformułowanych zarzutów niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów (por. np. postanowienie TK z 4 lutego 2009 r., sygn. akt Ts 256/08 oraz wyroki TK z: 28 czerwca 2018 r., sygn. akt SK 4/17 i 23 kwietnia 2020 r., sygn. akt SK 66/19).

Skarżący nie przedstawia właściwie w ogóle treści praw konstytucyjnych, których naruszenie podnosi. Jeśli chodzi o prawo dziedziczenia, to nie dostrzega, że zgodnie ze stanowiskiem wypracowanym w dotychczasowym orzecznictwie użycie tego terminu w Konstytucji nie oznacza, że ustawa zasadnicza nakazuje przyjęcie w przepisach ustawowych konstrukcji spadku rozumianego jako ogół praw i obowiązków majątkowych stanowiących przedmiot dziedziczenia, a także, że Konstytucja nie wypowiada się także na temat mechanizmu wstąpienia następców prawnych zmarłej osoby fizycznej w prawa i obowiązki, które przysługiwały jej do chwili

śmierci. W ocenie Trybunału w odniesieniu do porządku dziedziczenia brak jest również konkretnych wskazówek konstytucyjnych, jeśli idzie o krąg osób uprawnionych do dziedziczenia ustawowego (zob. wyrok TK z 4 września 2007 r., sygn. akt P 19/07). Tymczasem z treści skargi wynika, że skarżący z faktu, iż jest spadkobiercą ustawowym wyprowadza wniosek, że nakazem konstytucyjnym jest jego wstąpienie we wszystkie prawa majątkowe zmarłego.

9. Co do zarzutu zamknięcia drogi sądowej, to skarżący ogranicza się właściwie do opisu postępowania w swojej sprawie, tymczasem o zamknięciu drogi sądowej w rozumieniu art. 77 ust. 2 Konstytucji następuje wtedy, gdy przepisy ustawy wprost wyłączają możliwość skierowania sprawy na tę drogę przed jakimkolwiek sądem w ujęciu Konstytucji, jak również wówczas gdyby dostęp do sądu został obwarowany takimi warunkami, że skorzystanie z drogi sądowej zostałoby w rzeczywistości uniemożliwione albo nadmiernie utrudnione (zob. P. Grzegorzczak, K. Weitz, [w:] red. M. Safjan, L. Bosek, *Konstytucja RP, Komentarz, t. I*, Warszawa 2016, s. 1777 i powołane tam orzecznictwo TK). Inaczej mówiąc, sam fakt umorzenia postępowania w określonej sprawie nie może być traktowany jako uprawdopodobnienie naruszenia zakazu zamykania drogi sądowej, a tym samym naruszenia prawa do sądu. Zamknięcie drogi sądowej rozumieć bowiem należy jako niedopuszczalność rozpatrzenia sprawy przez żaden sąd i w jakiegokolwiek procedurze.

W tym kontekście zauważyć należy, że w ocenie Trybunału Konstytucyjnego przepisy rozdziału 58 k.p.k., regulujące dochodzenie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie, mają charakter przepisów szczególnych względem przepisów art. 417-417² k.c. i dlatego znajdują zastosowanie wyłącznie wtedy, gdy zostały spełnione przesłanki zawarte w art. 552 k.p.k. (postanowienie TK z 6 marca 2013 r., sygn. akt Ts 227/10). Naturalnie nie można w tym miejscu przesądzić, czy w sprawie skarżącego zostały spełnione przesłanki któregoś z roszczeń odszkodowawczych określonych w art. 417-417² k.c. Jednak wspomniane wcześniej możliwości prawne przemawiają za przyjęciem, że skarżący nie uprawdopodobnił odpowiednio naruszenia swoich praw i wolności konstytucyjnych, w szczególności zakazu zamykania drogi sądowej. Skarżący nie analizuje bowiem w ogóle problemu, czy realizacji swoich roszczeń nie mógłby dochodzić w innym trybie i w innym postępowaniu sądowym. Taki brak uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi (postanowienie TK z 6 marca 2013 r., sygn. akt Ts 227/10).

10. Podsumowując powyższe rozważania Sejm wyraża pogląd, że postępowanie w sprawie skargi konstytucyjnej o sygn. akt SK 92/20 w zakresie, jaki wynika ze wspomnianego w punkcie I postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., powinno podlegać **umorzeniu w całości** ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 uTK).

MARSZAŁEK SEJMU

Elżbieta Witek